Nr. 10. Wieliczka, dnia 20 Maja 1886. Rok II.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Prenumerata wynosi w miejscu: kwartalnie 45 ct., rocznie 1 złr. 75 ct. — Z przesyłką pocztową kwartalnie 55 ct.

Numer pojedynczy 8 ct.

agencye: *w Podgórzu* handel korzenny Wiktora Schucha; *w Krakowie:* J. Skalski w Sukiennicach, Ringer (trafika przy ulicy Grodzkiej).

NOWOŚCI

Redakcya i admin. w drukarni J. Litwińskiego w Wieliczce.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się, rękopismów nie zwraca się.

Ogłoszenia oblicza się po 4 ct. za wiersz drobnego druku (petit).

„Nadesłane“ 10 ct. za wiersz.

Adres Redakcyi: „NOWOŚCI“ w Wieliczce.

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSKIM I GMINNYM ZACHODNIEJ GALICYI.

Wieliczka, 20 maja 1886.

Wobec pożarów jakie szczególniej tego roku nawiedzają Galicyę, pisze «Samorząd»:

«Według wiarogodnych dat będą musiały *zakłady asekuracyjne* z powodu ostatnich pożarów w Galicyi, wypłacić przeszło milion złr. poszkodowanym. — Otóż ze względu na wzmagające się katastrofy pożarowe nietylko w Galicyi, lecz w innych także prowincyach, propagują towarzystwa asekuracyjne, obecnie goręcej niż kiedykolwiek, oddawna już poruszaną myśl, aby w pojedyńczych krajach Wydziały krajowe ustanawiały *inspektorów pożarnych*, którzyby czuwali wogóle nad strażami ogniowemi, nad rekwizytami do gaszenia ognia, wspierali gminy swoją radą przy zakładaniu straży pożarnych, nabywaniu sikawek itd., a obok tego pracowali nad tem, aby wszyscy bez wyjątku zabezpieczali swoje budynki i ruchomości. W tym celu towarzystwa asekuracyjne udadzą się wkrótce do Wydziałów krajowych wszystkich prowincyj z prośbą o promulgowanie odnośnej ustawy.

«Co się tyczy naszego kraju, to myśl o ustanowieniu inspektorów pożarnych nie jest tu nową, poruszaną już była kilkakrotnie w Sejmie, — i nie wątpimy, że Wydział krajowy po smutnych doświadczeniach z ostatnich czasów pospieszy sam z przedłożeniem odnośnego projektu. Z nim wiąże się też i druga kwestya, tj. pociągnięcie zakładów asekuracyjnych do składania podatku na rzecz instytucyi straży ogniowych, co w innych krajach już zostało przeprowadzone. Należałoby więc i u nas zaprowadzić ten system wzajemności, a z pewnością zapobiegnie się choć w części strasznym klęskom pożogi!...»

W skutek kilkakrotnych podań gmin i obszarów dworskich na Powiślu, w powiecie Wielickim położonych, tudzież na prośbę Wydziału powiatowego Wielickiego, postanowił Wydział krajowy udzielić w r. b. bezpłatnej pomocy biura melioracyjnego do wypracowania projektu regulacyi i obwałowania potoków Drwiny, Zrawy i Zabawy między Podgórzem a puszczą Niepołomską dla ochrony od powodzi tej urodzajnej doliny Wisły. — Zdjęcie przeprowadzi inżynier krajowego biura melioracyjnego p. J a n B l a u t h.

Sprawa propinacyi w Wieliczce od roku 1878.

(Ciąg dalszy.)

4. Za miód pitny niezepsuty przy wywozie w ilości najmniej 25 litrów 8 złr. 30 ct. za jeden hektoliter (100 litrów).

Przewóz napojów gorących, podlegających miejskiej opłacie konsumcyjnej, przez poborowy okręg miasta Wieliczki (transito), jest wolnym od opłaty i ma być unormowany w myśl przepisów obowiązujących co do rządowego konsumcyjnego podatku rogatkowego.

Art. VIII. Bliższe postanowienia pod względem poboru oznaczonych w artykule IV. miejskich opłat konsumcyjnych od gorących napojów i pod względem uiszczania zwrotu opłaty przy wywozie tych płynów, tudzież co do organów do sprawowania tych czynności powołanych, jakoteż co do sposobów wykonywania kontroli przy poborze i zwrocie rzeczonych opłat, wydane zostaną ze strony Rządu z osobnem rozporządzeniem.

Przepisy obowiązujące co do poboru i kontroli rządowego podatku konsumcyjnego w zamkniętych miastach, od wyrobu i przywozu napojów, należy analogicznie zastósować do poboru i kontroli miejskich opłat, niniejszą ustawą zaprowadzonych.

Art. IX. Czyny i zaniedbania, przez które gminę miasta Wieliczki o należącą się jej opłatę konsumcyjną ukrócono lub ukrócić usiłowało, będą karane jako przekroczenia grzywnami równającemu się dwudo ośmiokrotnej opłacie, o którą przez przekroczenie gminę ukrócono lub na ukrócenie narażono.

W razie niemożliwości ściągnienia grzywny, nastąpić ma kara aresztu, przyczem za 5 złr. wymierzyć należy jeden dzień aresztu. Kara aresztu nie może przewyższać trzech miesięcy.

Do przeprowadzenia postępowania karnego powołaną jest polityczna władza powiatowa i obowiązują przytem przepisy o postępowaniu władz politycznych w sprawach karnych, z powodu wykroczeń.

Grzywny przez władze polityczne orzeczone, wpływają do kasy gminnej na rzecz funduszu miejscowych ubogich.

ODCZYT p. S. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO W WIELICZCE.

Wszelkie opisy z podróży czytamy zwykle z wielkiem zajęciem, chociaż wiemy dokładnie, że rzecz cała jest płodem bujnej tylko fantazyi, jak np.: „Pięcio-tygodniowa podróż balonem ponad Afryką“ i. t. p. To zamiłowanie do podobnej lektury, jest wspólne każdemu wiekowi. Z jakimże to zachwytem maluje sobie młodzież postać Robinsona, jak żywo stoi jej przed oczyma kanibalistyczna uczta dzikich, jak leje łzy nad śmiercią Piętaszka. Nic dziwnego, ten świat zakryty jeszcze przed nami, to miejsce niezwykłych dla nas zjawisk przyrody, która tam roztacza całe swe bogactwo i swą piękność. Dlatego tu właściwie z taką ciekawością staramy się poznać ten świat cudów, dlatego to nic nie powstrzymuje śmiałych podróżników od wypraw, gdzie zdrowie i życie mogą postradać. Chęć poznania krajów, do których niedotarła jeszcze nasza cywilizacya, chęć dalszego badania tajników niezbadanej przyrody i rozszerzenia nauk geografii i przyrodniczych, oto pobudki, które prowadziły Livingstone'a, Stanley'a, Schweinfurtha i tylu innych pod żar słońca równikowego.

Pomimo jednak tak licznych a niekiedy nawet bardzo kosztownych ekspedycyj przedsiębranych w głąb Afryki, pozostał był dotąd nietknięty stopą europejską zakątek Kamerunu, a Opatrzność przeznaczyła sławę odkrycia i zbadania tych okolic naszemu rodakowi Stefanowi Szolc-Rogozińskiemu. Trzeba było poświęcenia, trzeba było odwagi, aby się odważyć na podobną wyprawę. Dziś wobec dokonanego faktu, tylko czołem uderzyć przed człowiekiem, który z taką silną wolą mimo najliczniejszych przeszkód przedsięwzięcie swoje doprowadził do skutku. Nie chcemy się rozpisywać o ważności odkryć Rogozińskiego, ani wykazywać korzyści, jakie stąd dla Europy wypłynąć kiedyś mogą, nie chcemy również skreślać całego przebiegu tej wyprawy, gdyż czytaliśmy odczyty, wygłoszone w Krakowie przez nieustraszonego podróżnika.

Wieliczka zna tę historyą z ust samego Rogozińskiego, który w dniu 9 maja b. r. wygłosił odczyt w sali tutejszego teatru. Podnieść jednak musimy jednę okoliczność. Kiedy Kraków wysilał się na okazanie swej czci dla tego człowieka niespożytej sławy, Wieliczka okazała się wyższą nad stary gród Piastów — okazała, że Kamerun z wszystkimi swymi tajnikami był jej od dawna już znany dokładnie. W tem głęboko i szeroko wykształconym społeczeństwie wielickiem, znalazła się tylko g a r s t k a nieuków, którzy pragnęli swe wiadomości uzupełnić i mimo niepogody pospieszyć na ten odczyt. Ale zato była ta garstka na wspaniałej uczcie duchowej. Mimowolnie musieliśmy się przenieść wraz z szanownym prelegentem na owe „oderwane od nieba wyspy Madeira“, zboczyć między ucywilizowane społeczeństwo murzyńskie Liberyjczyków, odwiedzić niegościnne a pełne przyszłości „wybrzeże złote“, słyszeliśmy z nim ów ucho nadwerężający koncert i widzieli pochód Fetyszerów, byliśmy dreszczem przejęci na widok zgromadzenia Bubissów w grocie, gdzie bóstwo objawiało im swą wolę a wreszcie podziwialiśmy cudowne terasy Kamerunu. Słowa czcigodnego podróżnika tak silnie przykuły do siebie całego ducha zgromadzonych, że nikt nie spostrzegł, jak minął czas dosyć długi, bo blisko dwugodzinny. Z żalem przyjęliśmy ostatnie wyrazy, które kończyły odczyt. Prelegent czytał wi-

Opłaty policyjne. Art. X. Oprócz opłat konsumcyjnych od gorących napojów w Art. IV. ustanowionych, pozwala się gminie miasta Wieliczki pobierać opłatę policyjną od każdego wyszynku tych napojów, wykonywanego w poborowym okręgu miasta Wieliczki 50 złr. rocznie, bez różnicy, czy wyszynk jest wykonywany jako samoistna przemysłowość, czy jako akcesoryum innej przemysłowości.

Ta miejska opłata ma być uiszczaną w półrocznych ratach z góry, — zawsze 1 Stycznia i 1 Lipca każdego roku — do miejskiej kasy miasta Wieliczki. a to w razie uchybienia terminu zapłaty z 6% odsetkami zwłoki.

Jeżeli obowiązek uiszczania tej opłaty zaczyna się od późniejszego terminu, uiści obowiązany pierwszą ratę w takiej ilości, jaka stosunkowo wypadnie za czas od dnia obowiązku opłaty do następnego 1. Stycznia lub 1. Lipca.

Kto w poborowym okręgu miasta Wieliczki zamierza wykonywać gałęź zarobkową, podlegającą tej opłacie policyjnej, winien jest przed rozpoczęciem przedsiębiorstwa, kto zaś w czasie wejścia niniejszej ustawy w życie, wykonuje taką gałęź zarobkową, bądź samoistnie bądź jako jako akcesoryum innej przemysłowości, winien w przeciągu 14 dni donieść o tem Zwierzchności gminnej i opłacić należytość powyżej ustanowioną.

Kto z pominięciem tego doniesienia rozpoczyna albo dalej wykonuje takie przedsiębiorstwo lub uboczną gałęź zarobkową, podlegającą policyjnej opłacie, popełnia przestępstwo policyjne i zapłaci prócz właściwej należytości, nadto grzywnę tej samej wysokości.

Art. XI. Opłaty policyjne w artykule X. oznaczone pobiera gmina miasta Wieliczki tak jak inne opłaty gminne.

Grzywny z powodu ukrócenia dochodów gminy z opłat policyjnych, orzeka i ściąga Zwierzchność gminna dla gminnego funduszu ubogich.

Jeżeli grzywna policyjna nie może być ściągniętą z powodu ubóstwa zasądzonego, zamienioną będzie na karę aresztu, licząc po 5 złr. za jeden dzień aresztu.

Postanowienia ogólne. Art. XII. Co do odwołania się od orzeczeń i zarządzeń Zwierzchności gminnej — tak względem wymiaru i poboru, jak zwrotu opłat gminnych, jako też w sprawach karnych, obowiązują postanowienia ustawy gminnej.

Z dniem wejścia w życie ustawy niniejszej tracą moc obowiązującą wszystkie dotychczasowe przepisy i rozporządzenia, tyczące się wykonywania propinacyjnego prawa wyszynku i sprzedaży gorących napojów, jako też poboru opłat od tychże. Równocześnie ustają wszelkie w okręgu poborowym miasta Wieliczki przez gminę tego miasta z tytułu prawa propinacyi, jako też z mocy ustawy z dnia 29 Stycznia 1873 Nr. 20 D. u. k. i wszelkich innych rozporządzeń pobierane opłaty propinacyjne i inne należytości, a pobierane będą w przyszłości jedynie tylko opłaty niniejszą ustawą zaprowadzone.

Art. XIV. Fundusz specyalny uzbierany dla gminy miasta Wieliczki z opłat i grzywien w myśl §. 19. ustawy o zniesieniu prawa propinacyi z 30 Grudnia 1875 r. Nr. 56. dz. u. k. z roku 1877, a zostający w administracyi Wydziału krajowego, zostanie wydany gminie miasta Wieliczki po wejściu w życie niniejszej ustawy jako zakładowy majątek gminy z zastrzeżeniem rzeczonych praw osób trzecich.

Art. XV. Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ustają w mieście Wieliczce opłaty od szynkarzy opłacane na podstawie §. 19. lit. *a.* ustawy o zniesieniu prawa propinacyi z 30. Grudnia 1875. Nr. 54. d. u. k. z roku 1877. niemniej ustaje dochód z grzywien, nakładanych za przestępstwa w sprawach propinacyjnych w myśl §. 19. lit. *c.* pomienionej ustawy.

Jednorazowe opłaty od zakładania gorzelń, browarów i miodosytni, opłacane na podstawie §. 19. lit. *b.* ustawy z 30. Grudnia 1875. Nr. 55. d. u. k. z roku 1877, będą jednak pobierane i nadal przez cały peryod w §. 3. pomienionej ustawy oznaczony.

Opłaty te zostaną od wypadku do wypadku gminie miasta Wieliczki przez Wydział krajowy wydane jako zakładowy majątek gminy z zastrzeżeniem rzeczonych praw osób trzecich.

Art. XVI. Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 90 dni po jej ogłoszeniu.

Art. XVII. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i skarbu. (D. c. n.)

---

docznie w naszej duszy, gdyż osładzając nam przykrość pożegnania, przyrzekł, że nie zapomni o starej Wieliczce, że jeżeli mu zdrowie i czas dozwolą odbyć nową wyprawę, nie omieszka nowymi zdobyczami swymi z nami się podzielić. Daj Boże! czekajmy, a w oczekiwaniu naszem podążmy duchem za tym nowym bojownikiem nauki, życząc mu powodzenia w wyprawie, którą, jak się dowiedzieliśmy, w przyszłym roku znowu zamierza przedsięwziąć.

Na tem kończymy te kilka wyrazów, jakie nam się z okazyi owego odczytu pod pióro mimowolnie nasunęły. Jesteśmy wreszcie mocno przekonani, że gdy kiedyś po latach znowu, odezwie się tutaj w Wieliczce głos tego podróżnika, wtedy liczba słuchaczy nie pomieści się w sali teatralnej, wtedy każdy pospieszy, aby oddać hołd pracy, wtedy młody i stary porzuci codzienne przyjemności, aby jeżeli już nie wzbogacić swej wiedzy, to przynajmniej zobaczyć człowieka, którego imię wypisane jest niezatartymi głoskami na skałach Kamerunu, którego sława żyć będzie tak długo, jak długo o góry Kamerunu rozbijać się będą pasaty podróżników.

Godne pochwały.

Tegoroczne klęski pożarowe, powinny być przestrogą dla wszystkich miast, aby zapobiegać wcześnie nieszczęściu, lecz najlepiej pojął to burmistrz Stanisławowa, bo pomimo iż corocznie z wiosną przypomina ostrożność, w r. b. przywodząc na pamięć ogrom nieszczęścia pogorzałych miast Stryja, Liska i innych, wydał do mieszkańców odezwę, której osnowę poniżej przytaczamy. Rozporządzenie to magistratu Stanisławowskiego powinnoby być przez wszystkie miasta naśladowane i z całą surowością bez żadnych względów przeprowadzane, inaczej bowiem wszelkie odezwy w dodatku nie poparte żadną energiczną akcyą, skutku żadnego nie odniosą.

Oto wyciąg główniejszych przepisów z policyi ogniowej i budowniczej:

1. Po strychach bez wyraźnego pozwolenia nie mogą być mieszkania z palowiskami. Gdzie dotąd bez pozwolenia istnieją, mają być *do dni* 14 od niniejszego ogłoszenia zniesione *pod karą 5 złr. za każdy dzień* pozostawienia strychowych pomieszkań poza wyznaczony termin.

2. Strychy mają być uprzątnięte ze wszelkich palnych rupieci, ze słomy, siana, drzewa itd. pod tym samym co wyżej rygorem i w tym samym czasie.

Wstyd zaiste dla miasta, że po tak pamiętnej klęsce pożarnej z r. 1868 jeszcze jest spora liczba domów, które nie mają zgoła kominów murowanych lub mają kominy walące się lub wadliwe z wpuszczonymi do kominów drewnianymi belkami.

3. Dla wszystkich realności bez kominów lub mających kominy walące się, nadpsute lub wadliwe, wyznaczam nieprzekraczalny termin do końca sierpnia 1886. Po upływie tego terminu realności bez kominów murowanych, z walącymi się lub wadliwymi kominami będą pomimo zachowania wszelkich innych warunków do zamieszkalności — z urzędu zamknięte i z mieszkańców uprzątnięte.

4. Wszystkie dymniki leżące mają być w tym samym czasie i pod temi samemi karami co w ustępie 1. całkiem zniesione.

5. Zakazuje się bednarzom podczas silnych wiatrów lub po miejscach grożących pożarem wypalanie beczek pod zagrożeniem kary 5 złr.

6. Zakazuje się bezwzględnie nie tylko rzeźnikom lecz wszystkim mieszkańcom osmalanie szczeciny na nierogaciźnie pod karą 5. złr.

6. Zakazuje się smażenie powideł koło domów pod karą 5 złr. Smażenie powideł odbywać się może tylko na miejscach przez magistrat wyznaczonych.

8. Po stajniach, szopach, strychach i innych miejscach napełnionych rzeczami łatwo zażegliwemi, mianowicie: po składach nafty, spirytusów itp. nie wolno palić ani tytoniu, ani cygar, ani cygaret pod karą 5 złr.

9. Stolarze, tokarze, stelmachy, bednarze, parkietnicy i w ogóle ci wszyscy rzemieślnicy, którzy się przeróbką drzewa trudnią, mają drzewo, trzaski i wióry z warsztatów uprzątać i codziennie po miejscach od ognia bezpiecznych składać pod grzywną 5 złr.

10. Zakazuje się chodzić [illegible] światłem po strychach, piwnicach, stajniach, składach na siano i drzewo wyznaczonych, po sklepach z naftą, w ogóle po miejscach, gdzie materyały łatwo zapalne przechowywane bywają, lub składać tamże popiół gorący z zarzewiem pod karą 5 złr.

11. Każdy gospodarz obowiązany czuwać aby kominy, piece i w ogóle wszystkie ogniska w terminach należytych oczyszczano i przeciw niebezpieczeństwu ognia zaopatrywano.

12. Gospodarze obowiązani podać do magistratu tych kominiarzy, którzy rzadko kiedy albo niedbale kominy wycierają i roboty swojej prawidłowo nie wykonują.

13. Kominiarze zaś obowiązani wykazywać magistratowi te osoby, które wzbraniają wycierania swoich pieców i kominów w należytym czasie, niemniej te piece i kominy, które są nadpsute, lub z których by niebezpieczeństwo ognia wyniknąć mogło.

14. Każdy właściciel lub najemca domu obowiązany mieć w pogotowiu w miejscu przystępnem beczkę napełnioną wodą, bez względu czy ma studnię na dziedzińcu lub nie, zaopatrzyć się w drabinę do wysokości budynków zastosowaną i na dachu osadzoną, w kilka czerpaków, konewek i haków.

Do wykonania tego zarządzenia wyznacza się termin po koniec maja 1886 r.

Po tym terminie ulegnie każdy, który się do tego przepisu nie zastosuje grzywnie 5 złr., która się tak długo ponawiać będzie, pokąd temu zarządzeniu nie stanie się zadość.

15. Właściciele fiakrów mają porządkiem stójkowym oznaczone dnie stojek, w których w czasie pożaru konie swoje

na każde zawezwanie do rozporządzenia magistratu oddać mają. Kto się nie stawi lub z placu ucieka, gdy na niego kolej stójkowa przypada, będzie karanym grzywną 5 złr., a w razie uchylenia się przez dwa razy, magistrat wniesie na odjęcie mu koncesyi.

16. Kto zapalną eksplodującą naftę sprzedaje, ulegnie karze ustawami przepisanej.

Magistrat zarządzi od czasu do czasu próby aerometrem co do zapalności nafty. Zapasy zapalnej nafty będą skonfiskowane a winny do odpowiedzialności pociągnięty.

17. Wszystkie składy drzewa opałowego jakoteż materyałowego, na które nie udzielono ze strony magistratu pozwolenia, mają być do końca maja 1886 uprzątnięte i pod karą 20 złr. i pod zagrożeniem uprzątnięcia na koszt właściciela przez organa policyjne.

18. Wszystkie zakłady fabryczne mające palowiska, jak piece piekarskie, fabryki mazi, świec, czernidła, tłuszczów, destylarnie, i t. p. nieposiadające koncesyi, mają zastanowić swoje czynności z dniem niniejszego ogłoszenia pod karą 5 zł. Zakłady te z urzędu zostaną zamknięte.

Zakłady posiadające koncesyę — mają przedłożyć dotyczącą koncesyę w odpisie najdalej do 15 maja 1886 r. pod karą 5 złr.

Magistrat zarządzi zbadanie, czyli te zakłady pod względem policyi ogniowej i budowniczej nie podlegają żadnym zarzutem i według wyniku tego zbadania zarzutom odpowiedne kroki.

Kronika i rozmaitości.

Magistrat m. Wieliczki wydał następujące ogłoszenie:

„Szczepienie dzieci do Wieliczki i Lednicy dólnej należących, rozpocznie się dnia 18-go maja b. r., t. j. we wtorek i trwać będzie codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, do ostatniego czerwca b. r. Szczepił będzie lekarz miejski w sali magistratualnej wszystkie dzieci miejscowe, które się tamże o godzinie 9 rano zgromadzą.

„Do szczepienia użytą będzie krowianka prawdziwa przez Zwierzchność gminną sprowadzona.

„Dzieci rodziców ubogich, zaszczepione zostaną bezpłatnie, zaś od rodziców zamożniejszych żądanym będzie zwrot za krowiankę, wynoszący po 25 ct. od jednego dziecka, którą to kwotę wręczyć należy lekarzowi przy szczepieniu.

„Wzywa się zatem wszystkich rodziców i opiekunów, aby dzieci urodzone w roku zeszłym i starsze, jeszcze nieszczepione, tak do szczepienia jako też i do rewizyi dnia 8 po zaszczepieniu, pilnie przysyłali, lub też przyczynę nieszczepienia usprawiedliwiali, inaczej ze strony Zwierzchności miejskiej na karę pieniężną skazani będą.

„Najmłodsze dziecię, jakie szczepić można musi mieć 3 miesiące. Szczepienie powtórzyć należy, jeżeli od pierwszego zaszczepienia już 7 lat upłynęło, a to dla tego, że doświadczenie poucza, że jednorazowe zaszczepienie nie u wszystkich ludzi na całe życie od zeszpecenia przez ospę prawdziwą zabezpiecza“.

W Wieliczce odbyła się dnia 16 b. m. uroczystość udekorowania srebrnym krzyżem M. Myszczyszyna, dozorcy materyałów, za długoletnią i wierną, bo przeszło 50-letnią służbę przy salinach tutejszych.

Rada powiatowa w Wieliczce zakupiła obszerny plac pod budowę dla siebie od p. K. Kolbra w Górnym Rynku za 3.750 złr. Pożądanemby było, aby Rada powiatowa nie szczędziła kosztów i wystawiła taki budynek, aby i inne urzęda mogły się pomieścić, które zanadto oddalone są od miasta, przez co strony interesowane w braku odpowiednich bruków narażone są podczas słoty na nieprzyjemności.

Wieczorem dnia 17 b. m. straż ogniowa ochotn. w Wieliczce odbyła ćwiczenia na budynku szk. wydz. męskiej. O ile zauważyliśmy, brak odpowiednich przyrządów gimnastycznych czuć się daje; dłuższy przeciąg czasu, w którym z powodu zburzonej wspinalni nie odbywa ćwiczeń, pozbawił ochotników zręczności i śmiałości, niezbędnej przy pożarze. Pożądanemby było, aby zamiast sprowadzania drabiny kołowej, wybudować jak najrychlej wspinalnię (najodpowiedniejsze miejsce przy szkole wydz. m.), gdyż wobec nakazu przez Komisyę ogn. względnie Urząd miejski w każdym domu ma się znajdować drabina sięgająca do dachu, więc na teraz taka drabina kołowa staje się zbyteczną.

Do Suchoraby, półtorej mili oddalonej od Wieliczki, wybiera się liczne towarzystwo na wycieczkę. Urocza okolica i piękny czas wynagrodzą im sowicie jednostajność zimową.

Składki na pogorzelców miast Stryja i Liska płyną jeszcze obficie. W tych dniach przesłaną została na pogorzelców Liska kwota 52 złr. ze składek w Wieliczce. W imieniu nieszczęśliwych składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

† **Fr. Dargun**, prezydent sądu krajow. wyższego w Krakowie, rzeczywisty tajny radca, kawaler orderu żelaznej korony III. klasy i orderu Franciszka Józefa, zakończył nagle życie dnia 17 b. m. o g. 11 w nocy, przeżywszy lat 72. — Zmarły obdarzony był pięknemi zdolnościami prawniczemi i wyszczególniał się bezstronnością sądu, łagodnem obejściem i pełnem taktu postępowaniem z podsądnymi.

W Krakowie zaczęła wychodzić „Gazeta młynarska“, czasopismo poświęcone młynarstwu i handlowi zbożowemu. Spodziewać się należy, iż „Gazeta młynarska“ ma zapewnioną egzystencyę, i dobrze służyć będzie na poparcie sfer przemysłowo-handlowych.

W Bierzanowie odbyła się dnia 15-go b. m. uroczystość poświęcenia kaplicy i wieży przy kościele parafialnym oraz plebanii z gustem i praktycznie zbudowanej. Aktu poświęcenia dopełnił J. E. ks. biskup Dunajewski przy licznym udziale parafian i władz politycznych.

P. Franciszek Klein urządza w oba dni Zielonych świąt wielki zjazd do kopalni soli w Wieliczce. W tym celu będzie kopalnia rzęsiście oświetloną, a nadto uroumaicą pobyt zwiedzających kopalnię ognie sztuczne, jazda piekielna, i tańce w wielkiej podziemnej sali balowej. Cena biletu dla jednej osoby 2.50 ct.

Szkoła ślusarska. Komisya krajowa dla przemysłu domowego zaleciła Wydziałowi krajowemu przyczynienia się do kosztów założenia fachowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach. Sprawa tej szkoły rozstrzygniętą będzie na posiedzeniu centralnej komisyi dla szkół przemysłowych w Wiedniu.

Żeby to i u nas! Sąd kryminalny w Bolonii był zamknięty już od dość dawnego czasu do 10 maja z przyczyny bardzo ważnej, bo — z braku podsądnych.

W ostatnich dniach trzeci z rzędu władyka ruski, najprz. ks. biskup Stupnicki w Przemyślu, wydał do duchowieństwa kurendę, zabraniającą prenumerowania „Nauki“ i „Słowa Bożego“, redagowanych przez p. Naumowicza.

Od dnia 15 b. m. jest Józ. Ign. Kraszewski wobec władz pruskich uważany za zbiega. Kraszewski pracuje w dalszym ciągu nad cyklem powieści historycznych, a dla pracy tej zdaje mu się pobyt w San-Remo sposobniejszym, aniżeli w twierdzy magdeburskiej. Z Drezna kazał sobie przysłać całe urządzenie mieszkalne i bibliotekę. Wszelkie starania o przedłużenie urlopu nie odniosły dotychczas żadnego skutku.

Wisła będzie uregulowaną. Celem przeprowadzenia rokowań z budowniczemi władzami rządowemi co do przyspieszenia regulacyi Wisły, od Krakowa do Zawichostu, przybył do Krakowa rosyjski radca stanu i przełożony korporacyi nawigacyjnej p. Russan z trzema inżynierami. Jest więc nadzieja, iż sprawa regulacyi Wisły posunie się raz przecie naprzód.

Dr. med. Grzybczyk obchodził dnia 10 maja w gronie kolegów uroczyście instalowanie swoje na lekarza pryw. w Podgórzu.

Trupa Henryka Lasockiego w najbliższych dniach rozpoczyna w podgórskiej sali balowo-weselno-szkolno-teatralnej szereg przedstawień przeplatanych najnowszemi operetkami. Życzyćby należało, aby obywatelstwo mając tak blisko scenę, nie zaniedbało sztuki polskiej, podobnie, jak w teatrze krakowskim, a p. Lasocki wyrównał to, czego w Krakowie daremnie szukamy.

Pożary. W Nadwórnie spłonęło w nocy d. 17 b. m. 23 domów mieszkalnych, magistrat i kasa zaliczkowa. Ogień zlokalizowano o godz. 5 rano.

W Błażowej pod Rzeszowem spłonęło w niedzielę 7 domów. Ogień powstał prawdopodobnie z podłożenia.

W Krośnie wybuchł w przeszłym tygodniu pożar w składzie materyałów tamtejszego organmistrza. Szybki ratunek zawdzięczać należy naczelnikowi stacyi kolejowej.

Nieustanne wypadki te wołają ciągle o zajęcie się się sprawą straży ogniowych.

Dwaj przyjaciele. W lesie szczyrzyckim zamieszkuje jak wiadomo pustelnik, który tak swoją powierzchownością jakoteż i prowadzeniem wcale nie wygląda na pustelnika. Jeżeli się zdarzy, że jakiś podróżny zachęcony piękną okolicą zechce się bliżej przypatrzeć kaplicom, skałom i domkowi pustelnika, oraz zaczerpnąć świeżego powietrza, bardzo często zamiast pustelnika wychodzi naprzeciw żyd z fajką w ustach i z czapką na głowie, opowiadając znaczenie kaplic oraz wszystkich ważniejszych szczegółów. Okoliczni włościanie przypatrują się temu wszystkiemu ze wzgardą i nie mogą zrozumieć, jak właściciele tegoż lasu, a zarazem kaplic i mieszkania pustelnika, mogą znieść podobne profanowanie religii. Opowiadają także, że żyd z pustelnikiem wyjeżdżają na kwestę, i on prawie podtrzymuje żydowi interes, i niema dnia, aby się u niego w karczmie nie bawił. I coś podobnego dzieje się w końcu XIX-go stulecia!

Wielka kradzież popełnioną została w Kutach dnia 15 bm. Okradziono tamtejszy depozyt sądowy. Szkoda w gotówce, książeczkach kasy oszczędności, obligacyach i kosztownościach, wynosi około 60.000 zł.

Konduktorowie kolei państwowych w Stanisławowie zamieszkali, złożyli na rzecz kolegów swoich katastrofą stryjską dotkniętych na ręce swego naczelnika p. Arnolda kwotę 225 złr.

Dbała niańka. Dnia 17 bm. zgłosiła się do policyi lwowskiej służąca, pozostająca w obowiązku u Mojżesza Piepersa z doniesieniem, na Wałach namiestnikowskich zgubiła trzechletnie dziecko Piepersa.

Handel towarów korzennych.

Wielki skład farb i pokostu.

Handel towarów korzennych

farb, pokostu i wina

Wł. Kwiatkowskiego

w Wieliczce,

przeniesiony został z górnego Rynku do tego samego domu co poprzednio na ul. Kościelną

i zaopatrzony został

w świeży transport towarów.

Godny polecenia fabryczny skład **czernidła na buty** (szwarcu) *własnego wyrobu* odznaczonego na siedmiu wystawach medalami, listami pochwalnemi i nagrodami pieniężnemi.

Ceny nadzwyczaj umiarkowane.

Wielki skład win kraj. i zagr.

Najpewniejszym i najskuteczniejszym środkiem przeciw opilstwu. jest

ANTIPOTATON.

Nałogowe opilstwo, choroba tak rozpowszechniona i wiele złych następstw za sobą pociągająca, **niezawodnie wyleczoną być musi** przez użycie **Antipotatonu.** — Środek ten **nieszkodliwy** do użycia, przyjemny a skutecznie działający, nabyć można **w aptece „pod złotym orłem" w Krakowie** (na Kaźmierzu). — Cena flaszki wraz ze sposobem użycia 1 złr.

A. INASINSKI

fotograf z Krynicy, mieszka obecnie w **Podgórzu** przy ulicy Józefińskiej w domu pod l. 76.

Zdejmuje fotografie bez względu na zmianę powietrza.

Ceny bardzo umiarkowane.

Następujące artykuły:

Farby olejne, gotowe do użytku i szybko schnące. Farby do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte. **Najlepsze farby** tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk za jednorazowem pociągnięciem, wysechają w niewielu godzinach, i tańsze są od olejnych.

Farby do fasad, rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach.

Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych.

Pędzle z najlepiej renomowanych fabryk. **Tektury** dachowe. **Ter** pogazowy i drzewny, **masa terowa. Asfalt. Cement. Gips.**

Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych.

Pasy skórzane do maszyn. **Pasy gumowe** do maszyn.

Gurty konopne do maszyn.

Nowość! Lniane, napuszczane **pasy do maszyn** etc.

polecają:

Hübner i Hanke we Lwowie.

Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko. 52-3

APTEKA „POD LWEM"

PIOTRA KROKIEWICZA

w Krakowie, ulica Basztowa Nr. 12, róg rynku Kleparsklego

zaopatrzoną została

we wszelkie najświeższe i wyborowe leki tak krajowe jak i zagraniczne z pierwszorzędnych źródeł. **również i we wszelkie przyrządy chirurgiczne, w wody mineralne świeżo** wprost ze zdrojowisk krajowych i zagranicznych, **w parfumerye** oraz **potrzeby toaletowe i kosmetyczne** wyszczególnione medalami zasługi,

przyczem poleca się także środki pewne i wypróbowane jako to:

Ziołka Loretańskie, przeciw uporczywemu kaszlowi, cierpieniom piersiowym i płucnym.

Wino Chinowe jest najdzielniejszym środkiem leczniczym i wzmacniającym, zwłaszcza po przebytych ciężkich chorobach, jako to: tyfusie, zapaleniu płuc, dyfteryi, w suchotach, migrenie, w febrach długotrwałych, w skrofułach, w katarach żołądka i długotrwałej błednicy.

Wino ziołowo-pepsynowe jest znakomitym i pewnym środkiem leczniczym przeciw brakowi apetytu.

Callon na nagniotki, przewyższa wszelkie dotychczas znane środki, albowiem każdy nagniotek, zgrubiałą skórę, brodawki, można w najkrótszym przeciągu czasu bez najmniejszego bólu zniszczyć.

Chylol, przeciw nawet uporczywemu reumatyzmowi.

Denthol. usuwa wkrótce dokuczliwy ból zębów.

Salin, wzmacnia dziąsła, przyczem konserwuje je od zepsucia, jak również woń niemiłą z ust usuwa.

Tannion, przeciw wyłysieniu, siwieniu włosów i tworzeniu się łupieżu na głowie.

Calissaya jest jedynym środkiem wzmacniającym porost włosów nadzwyczaj szybko, usuwa łupież z głowy i zapobiega wypadaniu włosów.

Irinum, nadaje zębom przy ciągłem regularnem używaniu olśniewającej białości, zapobiega ich od psucia i bólu.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniają się natychmiast za zaliczką pocztową.

W handlu

Wilhelma Kocha

w Wieliczce

można dostać zawsze świeżych

Wód mineralnych

krajowych i zagranicznych.

Śmierć wszystkim szczurom i myszom!

Wypróbowany środek

na szczury

poleca

F. Skaza, Kraków (Zwierzyniec),

w puszkach po 60 ct., 1 złr. 10 ct., 2 złr. 10 ct.

Dom narożny

pod l. 208, na Lednicy dolnej w Wieliczce, posiadający sklep, jest z wolnej ręki do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość tamże u właściciela **Rubina Guttmana.** 1-3

Dom składający się z dwóch pokoi, kuchni, spiżarni, strychu, piwnic oraz warzywnego ogrodu, jest od pierwszego maja do **wynajęcia** lub do **sprzedania.**

Bliższa wiadomość u właściciela mieszkającego w Rynku górnym pod Nrem 71 w Wieliczce. Powyższy dom znajduje się przy ulicy Niepołomskiej pod Nrem 488.

Realność w Podgórzu

z wolnej ręki

do sprzedania.

Bliższa wiadomość w administracyi „Nowości" w Wieliczce.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: J. Litwiński.

Z drukarni w Wieliczce.